

Zygmunt Perz

"Sünde, Freiheit und Gewissen", Louis Monden SJ, Salzburg 1968 : [recenzja]

Collectanea Theologica 41/2, 204-205

1971

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

troska i odpowiedzialność człowieka za przyszłość świata, wiara w zwycięstwo dobra w świecie ludzkim. Tu również nawiązuje do teorii M. Buber'a. Jako wniosek wysuwa konieczność wprowadzenia swego rodzaju „prekatechezy” ukazującej katechizowanym sens bytu. Te wszystkie rozważania prowadzą do postawienia problemu teologii „naturalnej”. Tym zagadnieniem zajmuje się autor w swym trzecim artykule. Omawia je w pewnym kontekście historycznym, przeciwstawia stosunek teologii protestanckiej i katolickiej, jego zdaniem w tym punkcie bardziej otwartej.

Ostatni artykuł, autorstwa O. Betza, omawia kryzys modlitwy we współczesnym świecie. Podstawy jego widzi w nieodpowiadającym człowiekowi XX w. obrazie Boga, jak również w związanych z nim formach modlitwy prywatnej i oficjalnej liturgicznej. Zdaniem autora należy mówić raczej o tworzeniu się nowych form, a nie o prawdziwym kryzysie pobożności. Modlitwa powinna być obecnie skierowana ku przyszłości formowanej przez człowieka zgodnie z obrazem Boga zaangażowanego w historię ludzką. Poprzez pytanie „co mam czynić” będzie służyła również samourzeczywistnianiu się człowieka. Tu wyraźnie nawiązuje do „modlitwy marksisty” w ujęciu Milana Machovca. Nie precyzuje jednak, czy taka modlitwa odpowiada biblijnemu ujęciu modlitwy, choć stawia ten problem.

Przesunąłem na koniec trzy artykuły ze względu na ich specyfikę. Pierwszy z nich jest refleksją nad katechezą przeprowadzoną w kl. XII. Założenia jego autora Otto Diema, kierownika gimnazjum w Hamburgu, odpowiadają całkowicie teoretycznym artykułom tej pozycji. W wykorzystanym materiale uderza ogromne bogactwo. Mowa jest zarówno o naukowcach (Galileusz, Theillard de Chardin), jak również o współczesnych filozofach i teologach. W następnym artykule Felicitas Betz, żona Otto Betza, dawna katechetka z Monachium, a obecnie matka licznej rodziny, pragnie ukazać w wychowaniu religijnym dzieci te właśnie elementy naturalne, ludzkie. Pragnie przewyciężyć fałszywą alternatywę: Bóg czy życie. Radzi odejście od podawania dzieciom „pewnej” wiedzy na rzecz doświadczenia, modlitwy. Szczególnie mocno podkreśla konieczność głębszego i powszechniejszego wprowadzenia do wychowania religijnego zdobyczy psychoanalizy. Jeszcze dalej idzie artykuł Giseli Hommel, również matki rodziny, zdaje się należącej do jednego z Kościołów protestanckich. Autorka wyznaje swe przejście od pedagogiki słów do pedagogiki doświadczenia, obrazu, konkretnego, przeżycia. Jako podstawowe cechy pragnie wychować tolerancję i solidarność. W modlitwie, podobnie jak O. Betz, dostrzega przede wszystkim refleksję nad wymaganiami sytuacji. Chodzenie do kościoła przeciwstawia uczęszczaniu do teatru, któremu przypisuje ogromną rolę wychowawczą. Wreszcie opowiada się za wychowaniem człowieka bardziej ludzkiego na pierwszym miejscu, a nie bardziej chrześcijańskiego.

Musimy postawić sobie pytanie, czy postulat wprowadzenia do katechezy płaszczyzny międzyludzkiej prowadzi aż tak daleko? Redaktor w pierwszym tomie zastrzegł się, że umieszcza w omawianych pozycjach wypowiedzi kontrowersyjne. Niemniej wydaje się, że zwłaszcza ten tom wymaga bardzo wnikliwej i krytycznej pracy czytelnika. Może być jedynie bodźcem do własnej refleksji.

Ks. Jan Charytański SJ, Warszawa

Louis MONDEN SJ, *Sünde, Freiheit und Gewissen*, Salzburg 1968, Otto Müller Verlag, s. 164.

Pogłębiona znajomość człowieka umożliwia i zarazem postuluje rewizję dotychczasowych poglądów na wartość moralną postępowania ludzkiego. Próbę takiego podejścia stanowi publikacja flamandzkiego teologa na temat grzechu, wolności i sumienia. Zmierza on do ukazania możliwości właściwej

formacji sumienia chrześcijańskiego, jeśli chodzi o świadomość i poczucie grzechu. W tym celu swoją uwagę koncentruje na trzech zagadnieniach:

1. wolności i jej ograniczeń, 2. wolności i prawa, 3. grzechu i świętości.

Na wstępie książki ukazuje autor w nowym świetle złożoną problematykę pojęcia moralności. Zwraca uwagę na nawarstwienie tego pojęcia (instynkt, rozumność, nadprzyrodzoność). W rozpracowaniu zaś wskazanych zagadnień posługuje się następującym schematem: najpierw szkicuje problem pod kątem ukazania jego aktualności, następnie naprowadza na drogi jego rozwiązania i wreszcie przechodzi do przedstawienia pastoralnych możliwości wynikających z nowego podejścia do starych zagadnień.

W takiej właśnie perspektywie jawi się przed czytelnikiem sprawa wolności człowieka, zagadnienie grzechu ciężkiego i lekkiego, prawdziwego poczucia winy i pokuty sakramentalnej, posłuszeństwa wobec prawa naturalnego i pozytywnego, właściwych elementów jednostkowych w zaangażowaniu moralnym. Autor wskazuje na teoretyczne przesłanki sytuacyjnego podejścia do zagadnień moralnych, które charakteryzują również współczesną katolicką myśl etyczną. Jego zdaniem można zauważyć wpływ myśli Bergsona, egzystencjalizmu, ewolucjonizmu i protestantyzmu.

Publikację L. Mondena należy uznać za wartościową pozycję dla odnowy myśli teologicznomoralnej przede wszystkim dlatego, że autor nie ogranicza się do krytyki dotychczasowych ujęć, lecz pozytywnie ukazuje możliwości zastosowania współczesnego dorobku nauk antropologicznych w celu pogłębionego opracowania węzłowych zagadnień etycznych, z położeniem nacisku na ich pastoralne zastosowania.

Omawiana publikacja może służyć jako przykład uwrażliwienia teologa moralisty na problematykę pastoralną. Powściągliwość autora, jeśli chodzi o stopień pewności naszego poznania w sprawach moralnych jest starannie wyważona, chociaż niekiedy nasuwa wątpliwości, czy nie ulega on zbyt daleko posuniętemu pesymizmowi. Jako przykład nich posłuży następująca wypowiedź: *Der Mensch sieht nicht den Priester, sondern immer „sein“ Bild des Priesters; nicht die Kirche, sondern sein Bild von der Kirche; nicht das Gesetz, sondern seinen Eindruck vom Gesetz* (s. 136).

Ks. Zygmunt Perz SJ, Warszawa

Joseph van DIJK OP, *Die Grundlegung der Ethik in der Theologie Karl Barths*, München 1966, Manz Verlag, s. 286.

Jednym z istotnych znamion współczesnej teologii katolickiej ma być w myśl soboru nastawienie na dialog ekumeniczny. Przejawem tej postawy jest zainteresowanie myślą teologiczną innych wyznań chrześcijańskich. W celu poznania ich sposobu myślenia teologicznego nie wystarczą ogólne wprowadzenia i streszczenia podręcznikowe, potrzeba także opracowań monograficznych.

Przedstawieniem oraz krytycznym zanalizowaniem podstaw etyki w poglądach Karola Bartha zajął się J. van Dijk OP. W pierwszej części swojej książki referuje poglądy Bartha zawarte w komentarzu do Listu do Rzymian, a następnie w *Kirchliche Dogmatik*. Zwraca uwagę, że dla Bartha nie ma etyki bez dogmatyki. Podstawą jego etyki teologicznej jest Boże przykazanie (*Gesetz*), które dociera do człowieka, zniewala do działania i prowadzi do Jezusa Chrystusa. Boże przykazanie jest wezwaniem (*Anspruch*), postanowieniem (*Entscheidung*) i sądem (*Gericht*) Boga w odniesieniu do człowieka. Jest to jednak sąd miłosierdzia i łaski w Jezusie Chrystusie.

Charakterystyczne cechy etyki Bartha widzi autor w ujęciu prawa moralnego jako przejawu Ewangelii oraz przykazania jako wydarzenia (*Ereignis*),